

Elżbieta Biesiadecka

(Uniwersytet Rzeszowski, Polska)
ORCID: 0000-0002-9390-8848

Legenda Piotra Skargi w świetle galicyjskiej prasy doby autonomicznej

Artykuł zajmuje się kreowanymi w literaturze dwiema pozytywnymi wizjami Piotra Skargi (jako ważnej postaci w dziejach ojczystych): romantyczną i pozytywistyczną, i ich oddziaływaniem na czasopiśmiennictwo. Zainteresowanie ze strony prasy galicyjskiej jego postacią nastąpiło z okazji 300. rocznicy śmierci duchownego i organizacji krakowskiego zjazdu skargowskiego. Analizowane czasopisma, niezależnie od sympatii politycznych, podejmowały i oceniały różne aspekty działalności Skargi: polityczny, religijny, społeczny i literacko-językowy. Prezentacja postaci odzwierciedlała często poglądy społeczno-polityczne środowisk prasowych.

Słowa kluczowe: Piotr Skarga, jezuita, legenda, prasa galicyjska, zjazd skargowski

Legenda Piotra Skargi wykuwała się już wkrótce po śmierci duchownego. Ulegała jednak pewnej ewolucji. W połowie XIX w. na sposób prezentacji tej postaci w literaturze i czasopiśmiennictwie duży wpływ wywarło romantyczne spojrzenie takich twórców, jak Adam Mickiewicz, Cyprian Kamil Norwid i Jan Matejko. Mickiewicz w wykładzie poświęconym Skardze, wygłoszonym w 1841 r. w Collège de France, zapoczątkował kult „kapłana-patrioty”¹, rozwijany przez pokolenie romantyków i ich następców. Podobną rolę odegrał Matejko, który w arcydziele malarstwa na miarę obrazów Velázquez – *Kazaniu Skargi* – utrwalił legendę o kapłanie-proroku, „niosącym narodowi przepowiednie zagłady”². W okresie popowstaniowym „ścierały się dwie pozytywne wizje Skargi: romantyczna i pozytywistyczna”³. Ugruntowywały je przychylnie oceny

¹ J. Starnawski, *Piotr Skarga w legendzie wieków*, „Pamiętnik Literacki. Czasopismo Kwartalne Poświęcone Historii i Krytyce Literatury Polskiej” 1969, z. 3, s. 17.

² Tamże, s. 23. Por. K. Ożóg, *IkonoGRAFIA skargowska* [w:] *Ks. Piotr Skarga (1536–1612). Życie i dziedzictwo*, red. R. Darowski SJ, S. Ziemiański SJ, Kraków 2012, s. 247.

³ J. Brynkus, *Legenda Piotra Skargi w edukacji historycznej i literaturze popularnej XIX wieku*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1994, t. 82, s. 190.

historyków: Tadeusza Korzona, Michała Bobrzyńskiego, i historyków literatury: Stanisława Tarnowskiego, Ignacego Chrzanowskiego, zagorzałych głosiceli skargowskiej legendy.

Postrzeganie bohatera zmieniało się na przełomie XIX i XX w. Magdalena Micińska zauważyła, że „katolicka wierząca większość Polaków [...] widziała w Skardze czołową postać w dziejach kraju i Kościoła, a mniejszość złożona głównie z radykalnych ludzi pióra i lewicowych polityków, całkowicie negowała jego pozycję”⁴. Kreowana legenda Skargi oddziaływała na czasopiśmiennictwo.

Celem poniższych rozważań będzie obraz Piotra Skargi ukazany na łamach wybranych tytułów galicyjskiej prasy i kalendarzy oraz proces upowszechniania się legendy skargowskiej. Kryterium doboru analizowanych czasopism stanowiła ich różnorodna reprezentacja polityczna i społeczna, możliwie jak najdłuższy okres ukazywania się. Przewaga ilościowa artykułów wydanych we wrześniu 1912 r. wynika z natężenia w tym okresie publikacji poświęconych 300. rocznicy śmierci ks. Piotra Skargi.

Analizie poddano: konserwatywne czasopismo „Czas” z okresu 1864–1914, pisma adresowane do włościan: „Chata” (1870–1879) i „Dzwon” (1911–1914); związany z ruchem ludowym „Kurier Lwowski” (1883–1914) i „Zorzę Ojczystą” (1906–1914); społeczno-katolicką „Niewiastę Katolicką” (1911–1912) i „Przegląd Powszechny” z 1912 r.; o charakterze narodowo-demokratycznym pisma „Polak” (1896–1909) i „Ojczyzna” (1907–1914 – wydanie krakowskie); demokratyczno-liberalną „Nową Reformę” z 1912 r.; socjalistyczne pismo codzienne „Naprzód” z 1912 r. oraz kalendarze: „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski” (1867–1914) i „Polski Kalendarz Maryański (1902–1914)”⁵.

Dziennik „Czas”, recenzując krakowską wystawę obrazów w 1864 r., sporo uwagi poświęcił matejkowskiemu *Kazaniu Skargi*. O tytułowym bohaterze arcydzieła, przypisując mu cechy sprawczości, tak między innymi pisano:

Skarga, co na wstępie nazwał się „niegodnym proroczyną”, jaśniej tu jak prorok prawdziwie od Boga zesłany na opamiętanie zatwardziałej dumy, sobkostwa, zawiści w najdonioślejszych członkach Rzeczypospolitej [...]. To pewna, że wielkie dusze, wielkie jeniuse mają moc zapładniającą nie tylko w jednym kierunku. Skarga mógł stworzyć u nas dobrych mówców kościelnych, dobrych prozaików, nawrócić nie jeden zbłąkany umysł – pokazuje się, że jeszcze stworzył historycznego malarza⁶.

⁴ M. Micińska, *Między królem duchem a mieszczaninem. Obraz bohatera narodowego w piśmiennictwie polskim przełomu XIX i XX w. (1890–1914)*, Wrocław 1995, s. 196.

⁵ Zob. J. Jarowiecki, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 2006, t. 2; tenże, *Prasa we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej (1867–1918)*, Wrocław 2019; M. Jakubek, *Prasa krakowska 1795–1918. Bibliografia*, Kraków 2004.

⁶ *Wystawa obrazów w Krakowie*, „Czas” 1864, nr 36, s. 1.

Adresowana do włościan „Chata” prezentowała jednostronny obraz postaci. Wymieniała talenty Skargi: bystry umysł, rozsądek, „żywą wyobraźnię” i „porywającą wymowę”, które duchowny rozwinął poprzez naukę i ciężką pracę⁷. Wskazywała liczne zasługi duchownego dla Kościoła: dążenie do jedności wiary katolickiej w dobie rozwijającej się reformacji, w której upatrywał zgubę ojczyzny; przywrócenie Kościołowi odstępców od wiary, wśród których znaleźli się synowie Radziwiłła Czarnego, a nawet Żydzi i Tatarzy. Do kolejnych osiągnięć zaliczano założenie w Wilnie Bractwa Czcicieli Najświętszego Sakramentu i doprowadzenie do zawarcia unii brzeskiej w 1596 r. Przywołano dzieło *O jedności Kościoła*, którego powstanie oraz głoszone poglądy jego autora wywołały falę „prześladowań i wzgardy” kierowanej przez innowierców wobec duchownego⁸. Za najważniejszy dorobek pisarski jezuitę uznano *Żywoty świętych, Kazania o siedmiu Sakramentach, Kazania na niedziele i święta całego roku*. Wymieniano inicjatywy dobroczynne podjęte przez Skargę w Krakowie: Bractwo Miłosierdzia, Bank Pobożny i Skrzynkę św. Mikołaja, które okazały się na tyle trwałe, że nadal funkcjonowały w 2. połowie XIX w. We wzniosłych słowach „Chata” prezentowała Skargę jako „miłośnika Boga i ludzi [...], prawdziwego apostoła i obrońcę wiary świętej”⁹. Więcej uwagi poświęciła słynnym *Kazaniom sejmowym*, w których duchowny przepowiadał upadek Rzeczypospolitej. Ganił szlachtę za „swawolę i niezgodę [...], zbytki i rozpustę, łupiestwa i rozboje publiczne, a najbardziej za ucisk ludu wiejskiego”. Wzywał do „zgody i żarliwości w wierze [...], przewidywał [...] upadek Polski”¹⁰. Przytaczano te fragmenty *Kazań*, w których Skarga zapowiadał nadejście dramatycznych momentów naszej historii: upadek Rzeczypospolitej Obojga Narodów, przyszłość narodu bez ojczyzny, narodu tułaczy. Wzywano do czytania i rozważania pism Skargi, nazwanego tu „trąbą słowa Bożego w Polsce”¹¹.

Czasopismo „Polak” również zamieściło krótki życiorys Skargi. Podkreślało, że w przemówieniach sejmowych, kierowanych do szlachty, wyrażał troskę o przyszłość Rzeczypospolitej, wskazując choroby, które ją trawiły: prywatę, niezgodę i nadużycie wolności. Nawoływał do porzucenia prywaty i miłowania ojczyzny, porównując ją do pierwszej matki. W tej opinii na największą uwagę zasługiwało siódme z ośmiu kazań sejmowych, w którym Skarga potępiał niesprawiedliwe prawa stosowane wobec chłopów i mieszczan. Zdaniem pisma, kaznodzieja „mądrością wyprzedzał [...] swój wiek i rozumiał, że ten ucisk ubo-

⁷ J.M., *Świątobliwy ks. Piotr skarga Pawęski, kapłan Towarzystwa Jezusowego*, „Chata” 1875, nr 10, s. 146.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 147.

¹⁰ Tamże, s. 148.

¹¹ Tamże.

giego ludu, to odsunięcie go od praw, pozbawi Polskę obrońców w chwilach klęsk i będzie jedną z najgłówniejszych przyczyn jej upadku”¹². Autor z ubolewaniem przyznawał, że sprawdziły się słowa proroka odnoszące się do przyszłych losów rodaków, z których wielu zginęło na polach bitew, wielu wiodło tułaczę życie na obczyźnie, „a trzeci zapredali się wrogom”¹³. Skarga upominał rodaków – jak czytamy – że przyszedł czas refleksji i „już naród cały rozumieć zaczyna, że siła jest w jedności, w zgodzie wielkiej a ofiarnej miłości ojczyzny, w sprawiedliwości i cnocie”¹⁴.

Z kolei w „Zorzy Ojczystej” Maria Reuttówna w moralizatorskim przekazie przypominała początki działalności Skargi na rzecz dobroczynności, jako założyciela Bractwa Miłosierdzia, Banku Pobożnego i Skrzyni św. Mikołaja, która miała wyposażać „córki uczciwych i ubogich rodzin”¹⁵. Kaznodzieja Zygmunta III – zdaniem autorki – „nigdy nie splamił ust swych pochlebstwem i fałszem. Surowy dla siebie, surowym był dla innych, nie bał się mówić prawdy królowi, a narodowi całemu wskazywać błędy i wady i wołać o poprawę”¹⁶. Zastąpił *Kazaniami sejmowymi*, które przykuwały uwagę wiernych. Nawoływał w nich „do miłości ojczyzny, ofiarności, pracy i poświęcenia dla niej własnych spraw osobistych, uraz i interesów”¹⁷. Kierował krytykę pod adresem szlachty za nadmierne przywiązanie do bogactw i jednocześnie wyzysk chłopów. Reuttówna oceniła *Kazania* jako „jedną z najpiękniejszych ksiąg narodu naszego”, napisaną „czystym polskim językiem”, będącą źródłem „bogactwa i piękna mowy naszej [która] wskaże jak należy pełnić obowiązki obywatela względem kraju i braci rodaków”¹⁸. Reuttówna zachęcała polityków do czytania *Kazań* i czerpania ze wskazań ich autora. Tę opinię dotyczącą *Kazań sejmowych* jako wzorca mowy polskiej podzielały inne czasopisma adresowane do ludu¹⁹.

Na łamach czasopisma „Dzwon” podkreślano gorący patriotyzm Skargi, a autorytet, który zdobył wobec króla i dostojników państwowych, pozwalając śmiało „rzucić im w oczy słowa gróźb i napomnień”²⁰. Akcentowano też odmienny stosunek do Skargi aniżeli do innych wielkich Polaków, którzy już odeszli. Skargowska wizja upadku Polski sprawiła, że był postrzegany na łamach

¹² Wacław Wolski [W.], Ks. Piotr Skarga prorok narodu polskiego, „Polak” 1901, nr 6, s. 83.

¹³ Tamże, s. 84.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ M. Reutt, Piotr Skarga. W trzechsetną rocznicę śmierci, „Zorza Ojczyzna” 1912, nr 10, s. 146.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Najświętsza Panna w poezji polskiej, „Polski Kalendarz Maryański Na Rok Pański 1906”, s. 36; „Ojczyzna” 1912, nr 40, s. 642.

²⁰ Piotr Skarga, „Dzwon. Czasopismo ludu polskiego” 1912, nr 30, s. 3.

pisma jako zmarły przed 300 laty „współczujący, z naszą dzisiejszą polską nędzą towarzysz”²¹.

Jubileuszowy 1912 rok skargowski przyniósł większe zainteresowanie prasy galicyjskiej osobą duchownego. Z tej okazji, w 300. rocznicę śmierci, w Krakowie – mieście, z którym był mocno związany poprzez swoją działalność, został zorganizowany zjazd skargowski. Stał się on okazją do podjęcia dyskusji na łamach galicyjskich czasopism nad spuścizną wybitnego jezuitę. Wydarzenie miało charakter ponadzaborowy, o czym świadczyła tematyka obrad i program imprez towarzyszących, i nie objęło wyłącznie środowisk katolickich²².

Relacje ze skargowskich obchodów jubileuszowych publikował krakowski „Czas”²³. Trzydniowe uroczystości połączone ze zjazdem katolickim rozpoczęły się 25 września nabożeństwem w katedrze wawelskiej. Na miejsce spotkań wybrano krążganki dominikańskie. Otwarcie zjazdu powierzono hrabiemu Stanisławowi Tarnowskiemu. Wśród prelegentów znaleźli się profesor Stanisław Henryk Badeni, poseł Włodzimierz Kozłowski, profesor Bronisław Dembiński, Adam Konopka, doktor Leopold Caro, ks. biskup Adam Sapieha, ks. dr Władysław Chotkowski, ks. profesor Kazimierz Zimmermann. Uczestniczyło w nim wiele osobistości, a wśród nich duchowni: ks. arcybiskup Józef Teofil Teodorowicz, ks. biskup Józef Sebastian Pelczar, ks. biskup Anatol Wincenty Nowak oraz profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W trakcie kolejnych dni odbywały się uroczyste nabożeństwa, przemarsz ulicą Sienną połączony z odsłonięciem tablicy pamiątkowej i ulicą Krupniczą, gdzie położono kamień węgielny pod budowę domu dla młodzieży rzemieślniczej imienia Piotra Skargi. W sali Sokoła zorganizowano uroczystą akademię²⁴. W krakowskim dzienniku czytamy, że jubileusz zgromadził 100 tysięcy uczestników wszystkich stanów, przybyłych z ziem trzech zaborów. Zjazdowi skargowskiemu towarzyszyło szereg uroczystości i wydarzeń, wśród nich spektakl teatralny w teatrze miejskim, sprzedaż wydawnictw poświęconych duchownemu i wydawnictw katolickich w krążgankach dominikańskich.

W czasopiśmie publikowano wystąpienia poświęcane ówczesnemu polskiemu katolicyzmowi i sprawom wychowania moralnego. Niektóre z nich poszukiwały w myśli skargowskiej aktualnych odniesień do współczesności. Zamieszczono programowe przemówienie Stanisława Henryka Badeniego *Ka-*

²¹ Tamże, s. 5.

²² Zob. J. Cabaj, *Ponadzaborowy charakter krakowskich obchodów trzechsetlecia śmierci Piotra Skargi*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2013, 3 (21), s. 346.

²³ „Czas” 1912, nr 437, nr 438, nr 439, nr 440.

²⁴ Zob. *Ku czci Piotra Skargi*, „Czas” 1912, nr 437, s. 2.

*tolicyzm a polski duch obywatelski*²⁵, inaugurujące zjazd katolicki. Historyk rozpatrywał ideę ducha obywatelskiego i relacje pomiędzy katolicyzmem a polskim duchem obywatelskim. Objasniał postawy solidarności i obywatelskości, widział konieczność edukacji na rzecz solidarności i ofiarności. Nawiązując do poglądów Skargi, prelegent apelował o jedność postaw obywatelskich wobec ojczyzny i Kościoła, i w takich postawach widział przyszłość narodu²⁶.

Z kolei w przemówieniu profesora Dembińskiego przeplatały się problemy katolicyzmu z próbą analizy niektórych przyczyn upadku państwa, osadzone na tle wypowiedzi Skargi. Słowa wieszczka „katolik jest synem posłuszeństwa, a posłuszeństwo najsilniej Rzeczpospolitą trzyma i szczęśliwe rządy czyni” posłużyły profesorowi jako punkt wyjścia do rozważań na temat przyczyn słabości Rzeczypospolitej u schyłku XVII w.:

Brak było spójni wewnętrznej między życiem publicznym a prywatnym – czytamy – [...]. Powiedzieć można, że Polska słabła nie dlatego, że była katolicką, tylko dlatego, że była w sferze obowiązków wobec Rzeczypospolitej nie dość katolicką, że nie przejęła się do głębi zasadami, które Skarga przekazał, duchem moralnego ładu i rządu²⁷.

Dembiński w przytaczanym przez „Czas” przemówieniu prezentował swoje poglądy społeczno-polityczne budowane na kanwie myśli Skargi. Potępiał rodzący się w XIX w. nacjonalizm. Zakorzenione chrześcijaństwo miało być jego skuteczną przeciwwagą i jednocześnie gwarantować jedność społeczną. Rysował wizję przyszłej Polski, która nie powinna być ani konserwatywna, ani demokratyczna, ani ludowa, ani szlachecka, powinna się jednoczyć wobec wspólnej idei. Dembiński dostrzegał u Skargi „zdrowe poczucie harmonii społecznej”. Profesor wypowiadał się również w kwestii badań naukowych, nawiązując do osiągnięć znanego jezuitę. Ten jako reprezentant epoki odrodzenia był „człowiekiem wielkiej nauki”, zachęcał do poszukiwania mądrości poprzez doświadczenie, badanie, dotykanie, ale i przekonywał, że „onej z nieba mądrości sięgać [...] potrzeba”. Zdaniem Dembińskiego wolność badań jest koniecznością z jednoczesnym podkreśleniem, że nie może się przerodzić w „anarchię duchową”²⁸.

W opinii konserwatywnego, krakowskiego „Czasu” Skarga był osobowością, która wyrastała ponad swoją epokę. Jego narodowa wielkość tkwiła w tym – jak pisano – że „formował uczucie państwowe, kształtował zmysł zbioro-

²⁵ Pełny tekst broszury programowej S.H. Badeniego został opublikowany w 1911 r. w lwowskim Wydawnictwie im. Piotra Skargi, którego był pierwszym prezesem. D. Adameczyk, *Towarzystwo im. Piotra Skargi we Lwowie (1909–1914) i jego działalność wydawnicza. Zarys monograficzny*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 1994, t. 2, s. 44.

²⁶ Zob. *Z rocznicy Skargi*, „Czas” 1912, nr 441, s. 1.

²⁷ *Polski typ katolicki*, „Czas” 1912, nr 443, s. 1.

²⁸ Tamże.

wości, tępił indywidualizm i prywatę, przywilejowi przeciwstawiał ofiarności, gwałtowi prawo [...], kształtował [...] zmysł państwowości”²⁹. Katolicyzm stanowił fundament poglądów Skargi, z którego wypływało „uznanie zbiorowości jako podstawy, uznanie konieczności ustępstw na rzecz całości, uznanie prawa jako warunku bytu i trwania”³⁰. Podkreślano, że poglądy głoszone przez duchownego nadal zachowywały aktualność, a ich podstawę tworzyły katolicyzm i solidarność narodowa.

„Rewizjonistyczna” na tle ówczesnego pisarstwa okazała się monografia Stanisława Windakiewicza *Piotr Skarga*, publikowana z okazji jubileuszu w fragmentach na łamach „Przeglądu Powszechnego” i „Czasu”³¹. Trzy rozdziały z niej ogłosił „Przegląd Powszechny”, a czwarty „Czas”³². Praca Windakiewicza, historyka literatury polskiej, powstała jeszcze w 1897 r. Stanowiła zwrot w spojrzeniu na Skargę zwłaszcza w czasach, gdy obowiązywała wizja Maurycego Dzieduszyckiego, wyrażona w pracy *Piotr Skarga i jego wiek* (t. I–II, Kraków 1850). Z tego powodu krakowskiemu badaczowi odmawiano przez lata publikacji tytułu, argumentując tym, że „Skargę charakteryzuje zanadto realistycznie i usiłuje ściągnąć z piedestału, na którym go uwielbienie potomnych postawiło”³³. Dopiero 300. rocznica śmierci Skargi stworzyła możliwość publikacji fragmentów pracy w formie artykułów, które – jak wspominał sam Windakiewicz – były „żywo omawiane”³⁴. Skarga jako autor między innymi sześciu broszur politycznych, pisanych „z werwą i pewnością, jasno rzecz chwytające, [...] ale – w opinii Windakiewicza – bardzo jednostronnych, jak wszystkie zapatrywania polityczne Skargi. [...] Nie pisze broszur ściśle polemicznych, dyskursywnych i dawny typ dialogów renesansowych usuwa. [...] Nie próbuje oddziaływać na przeciwników, ale chce raczej swój obóz utrzymać w karności”³⁵. Z kolei fragmenty pracy Windakiewicza publikowane w „Przeglądzie Powszechnym” odnosiły się do cech charakteru duchownego. Zdaniem autora apoteoza Skargi rozpoczęła się już po części za jego życia, a utrwalona została w kazaniu pogrzebowym ks. Fabiana Birkowskiego. Duchowny cenił sobie przyjaźń, ale badacz podawał w wątpliwość jej bezinteresowność. Prawdziwą i szczerą sympatią darzył Zygmunta III. „Był do króla gorąco a nawet fanatycznie przywiązany – czytamy – może być dlatego, że tak wielki miał wpływ na

²⁹ Kraków 24 września, „Czas” 1912, nr 437, s. 1.

³⁰ Tamże.

³¹ J. Starnawski, *Piotr Skarga w legendzie wieków...*, s. 27.

³² S. Windakiewicz, *Charakter Skargi*, „Przegląd Powszechny” 1912, R. 29, t. 113; tenże, *Skarga – publicystą*, „Czas” 1912, nr 447, 449, 451.

³³ S. Windakiewicz, *Piotr Skarga*, Kraków 1925, *Przedmowa*.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tenże, „Czas” 1912, nr 449, s. 2.

niego”³⁶. Uczucia i przywiązanie, które miał dla Zygmunta III, przelał na jego syna Władysława IV. Rady, których udzielał przyszłemu królowi w dedykacji trzeciego wydania *Żywotów świętych*, są zdaniem Windakiewicza ciekawe dla poznania samego Skargi. Duchowny radził przyszłemu monarsze „postępować uczciwie według powszechnych prawideł religijnych, mieć przywiązanie do Stolicy Apostolskiej, okazywać się energicznym i rozważnym w rządzeniu, a przytem popierać nauki”³⁷. Rady te, jak podkreślał autor, były znane w całej Polsce i podbudowywały „instynkta patriotyczne w trudnych nieraz sytuacjach moralnych”³⁸. W jego opinii Skarga chętnie nawiązywał kontakty, ale zbliżał się tylko do osób „poprawnie po katolicku myślących, [...] [co znajomościom jego] nadawało cechę pewnej wyłączności”³⁹; „właściwie nie ludzi kochał, ale idee, które oni w głowie jego przedstawiali” – skonkludował⁴⁰.

Krakowski dziennik przypominał również obszernie fragmenty wspomnianej przez Windakiewicza podniosłej mowy pogrzebowej wygłoszonej nad grobem Skargi 27 września 1612 r. przez ks. Birkowskiego⁴¹.

Spuściznę skargowską w dziedzinie literatury przeanalizował na łamach dziennika profesor Wiktor Hahn. Wśród autorów poruszających tę tematykę wymieniał Melchiora Pułdowskiego, Stanisława Grochowskiego, Władysława Syrokomłę, Helenę Ceyssingerównę, ks. biskupa Władysława Bandurskiego, którego obrazek sceniczny *Złote usta, złote serca* (1903) – zdaniem Hahna – mógł się przyczynić do pogłębienia wśród młodzieży szkolnej kultu Skargi. W roku jubileuszowym powstało sporo okolicznościowych utworów poetyckich o różnej wartości artystycznej oraz dwa dramaty⁴².

Z kolei „Kurier Lwowski”, podobnie jak krakowski „Czas”, w kilku kolejnych wrześniowych numerach opisywał uroczystości towarzyszące trzydniowemu zjazdowi skargowskiemu odbywającemu się w Krakowie w dniach 25–27 września 1912 r.⁴³ Dziennik donosił, że jeszcze przed rozpoczęciem zjazdu ukazał się rocznicowy medal sfinansowany przez miasto Kraków⁴⁴.

³⁶ Tenże, *Charakter Skargi*, s. 57.

³⁷ Tamże, s. 60.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże, s. 63.

⁴⁰ Tamże, s. 64.

⁴¹ Birkowski o Skardze, „Czas” 1912, nr 439, s. 1. Por. Ks. Piotr Skarga (1536–1612). *Życie i dziedzictwo*, red. R. Darowski SJ, S. Ziemiański SJ, Kraków 2012, s. 42.

⁴² W. Hahn, *Skarga w poezji polskiej*, „Czas” 1912, nr 443, s. 1–2.

⁴³ *Kronika. Przed uroczystościami Skargowskimi w Krakowie*, „Czas” 1912, nr 427, s. 2; „Kurier Lwowski” 1912, nr 438, s. 3; tamże, nr 441, s. 3; tamże, nr 442, s. 2; tamże, nr 443, s. 3; tamże, nr 444, s. 2; tamże, nr 446, s. 2.

⁴⁴ *Kronika. Medal Piotra Skargi*, „Kurier Lwowski” (południowy) 1912, nr 431, s. 3. Na awersie widniał wizerunek Piotra Skargi z datami jego życia, a na rewersie napis „Chlubie narodu, dobroczyńcy ubogich w 300 rocznicę zgonu wdzięczny Kraków”, otoczony dwiema gałązkami:

„Kurier Lwowski” szczegółowo prezentował osobowość i poglądy Skargi. Przypominano, że wywodził się z drobnomieszczańskiej rodziny, a „genialne zdolności szybko dźwigały go ku zaszczytom”⁴⁵. Dygnitarze Kościoła dostrzegli jego talenty i w krótkim czasie został mianowany proboszczem rohatyńskim, następnie kanonikiem lwowskim i kanclerzem kapituły. Doceniany za „potęgę słowa” w posłudze Kościołowi, został mianowany kaznodzieją królewskim Zygmunta III i piastował tę godność prawie dożywotnio, przez 24 lata. W ramach szerokiej aktywności Skargi na łamach pisma wskazywano dwa osiągnięcia, które przetrwały do ówczesnych czasów. Były to: Bank dla biednych, którego był twórcą, oraz zasługi w pełnionej godności królewskiego kaznodziei. Pismo podkreślało te wypowiedzi Skargi, w których stanowczo krytykował ucisk chłopów, duchowieństwo za zaniedbywanie obowiązków duszpasterskich, „anarchię i sobkostwo możnowładców”⁴⁶, wreszcie bezwzględność w tępieniu herezji. „Kurier Lwowski”, tłumacząc w sposób bardzo ostrożny radykalne poglądy religijne jezuitów, odniósł się do kwestii jego fanatyzmu religijnego, wskazując na tendencje panujące w XVI w. Pisano: „że z tą naturą w walce promieniejącą był Skarga fanatykiem religijnym – cóż niepojętego, i czyż można go osądzać z tego punktu widzenia, wszak takim był i wiek jego”⁴⁷.

Lwowski dziennik powrócił na swoich łamach do treści dziękczynnego kazania Skargi, wygłoszonego w październiku 1600 r. za zwycięstwo Jana Zamojskiego nad wojewodą mołdawskim Michałem Walecznym. Zauważano, że Skarga dostrzegał w zwycięstwie hetmana raczej dzieło przypadku, a nie „owoc przygotowania, mądrej polityki”⁴⁸. Doceniano krytyczną postawę Skargi wobec wad ustroju Rzeczypospolitej i „wad polskiego charakteru”, które odważnie wytykał współczesnym. W opinii lwowskiego pisma głoszone poglądy Skargi nie spotkały się z należyтым zrozumieniem. „I niestety mowy jego – czytamy – są jak te zwycięstwa świetne Polski rycerskiej, które bez plonu zostały. Tak samo wielki i tak samo nieszczęśliwy jak dola naszego narodu”⁴⁹.

Podnoszono również jego zasługi dla rozwoju języka polskiego. Porównywano kunszt słowa do Kochanowskiego i poetów romantyzmu. Oceniano, że dla rozwoju języka polskiego był mężem opatrnościowym i na tym polu jego

laurową i dębową. Twórcą medalu był krakowski artysta-rzeźbiarz Witold Bieliński, wyłoniony w drodze konkursu ogłoszonego przez Towarzystwo Numizmatyczne.

⁴⁵ *Piotr Skarga (1612–1912)*, „Kurier Lwowski” (południowy) 1912, nr 447, s. 2.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ *Piewca tryumfu. (W rocznicę Piotra Skargi)*, „Kurier Lwowski” (południowy) 1912, nr 447, s. 1.

⁴⁹ *Piotr Skarga (1612–1912)*, „Kurier Lwowski” (południowy) 1912, nr 447, s. 2.

zasługi są najtrwalsze. Język Skargi „prosty, dziwnie piękny, czysty, światły, dźwięczny, a jednak i jędrny i silny” – pisano⁵⁰.

Tadeusz Grabowski, tytułując Skargę największym polskim pisarzem religijnym, na łamach „Józefa Czecha Kalendarza Krakowskiego” przypominał jego zasługi dla Krakowa w kilku aspektach: religijnym, moralnym i społecznym. W opinii autora, dzięki inicjatywie duchownego miasto posiadało instytucję dobroczynną – Arcybractwo miłosierdzia, której organizacja nigdzie dotąd nie była znana. „Miłosierdzie jej było rozumnem, męskim, trzeźwem, zwracało się nie do otwartego żebractwa, ale do nękaných przez los”⁵¹. Zdaniem Grabowskiego, społeczeństwo krakowskie uległo wpływowi silnej indywidualności księdza Skargi. Skonsolidowało się religijnie i moralnie, co pomogło mu w przetrwaniu trudnej i burzliwej przyszłości.

Postać Skargi przypomniano również na łamach „Niewiasty Katolickiej”. Aniela Oczkowska, odwołując się do poglądów kaznodziei, pisała, że zarówno kobiety, jak i polskie dziewczęta powinny starać się w pierwszej kolejności być dobrymi chrześcijankami, następnie Polkami poprzez poznanie, chociaż w wąskim zakresie, historii Polski. Kobieta winna kochać swój kawałek ziemi z takim uczuciem jak kawałek Polski, którego nie wolno stracić. „Przytem chatka, rodzina, otoczenie, to niejako królestwo, którego kobieta powinna być aniołem stróżem, przykładem, kaznodzieją, takim małym Piotrem Skargą w Polsce”⁵². Wskazane postawy kobiet zdaniem Oczkowskiej przyniosą w przyszłości owoce w sile i wytrwałości przyszłych pokoleń Polaków, których żaden wróg nie zdoła złamać.

Krytyczne stanowisko wobec idei zjazdu skargowskiego zajmował „Naprzód”⁵³. Dziennik krytykował ideę zjazdu jako wielką uroczystość klerykalną, którego celem nie było uhonorowanie dokonań Piotra Skargi, a reprezentacja własnych interesów politycznych⁵⁴. Sporo uwagi pismo poświęciło ocenie działalności Skargi, którego przedstawiano jako wybitną osobistość, obdarzoną wielkimi talentami, dość wysoko wykształconą, chociaż „miernej inteligencji”⁵⁵. Podkreślano, że od początku swoich wystąpień publicznych okazał się człowiekiem o żelaznej woli, niezwykłej wytrwałości i wielkim temperamentem. Za zaletę jezuitę uznawano nieuleganie wpływom magnaterii, chwalono

⁵⁰ Skarga a język polski, „Zorza Ojczysta” 1912, nr 10, s. 2.

⁵¹ T. Grabowski, *Znaczenie Piotra Skargi dla Krakowa*, „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski Na Rok Pański 1912”, s. 46.

⁵² A. Oczkowska, *W święto Piotra Skargi. Do kobiet polskich*, „Niewiasta Katolicka” 1912, nr 21, s. 325.

⁵³ *Zjazd klerykalny*, „Naprzód” 1912, nr 222, s. 1.

⁵⁴ *Czy jubileusz Skargi ma być krakowskim kongresem eucharystycznym?*, „Naprzód” 1912, nr 217, s. 1.

⁵⁵ M. Jaw. [sic!], *Piotr Skarga (1536–1612)*, „Naprzód” 1912, nr 220, s. 1.

Skargę za krytykę szlachty i duchowieństwa – szlachty za „egoizm klasowy” i „uciążenie chłopów”, a duchowieństwa za nadmierne przywiązanie do dóbr materialnych kosztem zaniedbywania obowiązków duchowych. Podkreślano, że był pierwszą osobą w Polsce, która zajęła się losem miejskich nędzarzy, organizując dla nich wsparcie materialne. Wrażliwość Skargi na nędzę ludzką „w epoce nie znającej tego rodzaju skrupułów” wzbudzała szacunek⁵⁶.

Dziennik obalał legendę o proroczych zdolnościach Skargi, tłumacząc, że „głośne przepowiednie upadku Polski płynęły z ówczesnej mody naśladowania biblijnych proroków”⁵⁷. Doceniano, że duchowny uczył bezinteresownej miłości ojczyzny, ograniczania interesu jednostki na rzecz dobra publicznego. Jednocześnie postrzegano Skargę jako rzecznika fanatyzmu i nietolerancji, co – jak czytamy – podbudowywała w nim „atmosfera wieku, w którym żył i działał”⁵⁸. Zarzucano duchownemu, że całą swą energię kierował na walkę z polskimi protestantami. „Kobiety oplątał dewocją – dodawano – kazaniem podburzał przeciwników innowiercom”⁵⁹.

Warto zauważyć, że na łamach czasopism literacko-społecznych upamiętniano Skargę poprzez edycje okolicznościowe. Przykładem jest wydawany przez jezuitów „Przegląd Powszechny”, który przygotował jubileuszowy zeszyt poświęcony Skardze⁶⁰. Również „Kronika Powszechna. Tygodnik społeczny, literacki, naukowy”, ukazująca się jako dodatek do „Gazety Lwowskiej”, opublikowała w połączonych numerach wydanie okolicznościowe „W trzechsetną rocznicę Piotra Skargi”⁶¹.

Piotr Skarga był postacią nieco zapomnianą przez redakcje galicyjskich czasopism doby autonomicznej, a artykuły prasowe poświęcone znanemu jezuitcie ukazywały się okazjonalnie. Taka tendencja trwała aż do momentu, gdy we wrześniu 1912 r. przypadała 300. rocznica jego śmierci, a w Krakowie organizowano jubileuszowe obchody skargowskie. Nastąpiło wówczas ożywienie w prasowej publicystyce galicyjskiej poświęconej osobie królewskiego kaznodziei. Analizowane czasopisma, niezależnie od sympatii politycznych, podejmowały i oceniały różne aspekty działalności Skargi: polityczny, religijny, społeczny i literacko-językowy. Większość z nich zamieszczała krótkie biogramy postaci, prezentowały również malarskie wizerunki bohatera, najczęściej autorstwa Jana Matejki. Wyjątek stanowił krakowski kalendarz Józefa Czecha, który

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże, s. 2.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ „Przegląd Powszechny” 1912, t. 113, z. 1 oraz „Przegląd Powszechny” 1912 (sierpień, wrzesień), t. 115.

⁶¹ „Kronika Powszechna. Tygodnik społeczny, literacki, naukowy” 1912, nr 37–38.

zamieścił mało znany wizerunek młodego księdza Skargi⁶². Prezentacja postaci odzwierciedlała często poglądy środowisk prasowych.

Na ogół kreowano pozytywny wizerunek Piotra Skargi i jego zasługi na wielu polach życia narodu. Czasopisma adresowane do ludu akcentowały jego stosunek do włościan i możnych, przypominały zaniedbania sprawy chłopskiej jako jedno ze źródeł upadku państwa. Doceniały działalność dobroczynną. Upowszechniając dziewiętnastowieczną legendę Skargi, upatrywały w nim przede wszystkim proroka przepowiadającego lata upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Z ostrożnością formułowano zarzuty dotyczące jego fanatyzmu religijnego, tłumacząc duchem epoki, w której żył. Wyjątkiem był tu socjalistyczny „Naprzód”, który uwypuklając społeczne poglądy Skargi i pionierską działalność dobroczynną, krytykował nietolerancyjność duchownego wobec innych wyznań i podważał legendę Skargi jako natchnionego kaznodziei, który przepowiedział utratę niepodległości Polski.

Niejednokrotnie autorzy omawianych artykułów formułowali obawy, że polityczne wypowiedzi Skargi wynikające z troski o przyszłość państwa nie znajdowały odbiorcy. Zwłaszcza na łamach konserwatywnego „Czasu” poglądy Skargi (rozpatrywane w ramach obchodów 300-letniego jubileuszu) inspirowały autorów do wyrażenia sądów na temat bieżącego życia politycznego, społecznego i zagrożeń dla społeczeństwa polskiego początków XX w. Wskazywano na rodzący się nacjonalizm, upadek ducha chrześcijańskiego i podziały polityczne. Konserwatywne czasopismo podkreślało wartość poglądów Skargi łączących tradycyjny katolicyzm z solidarnością narodową.

Kunszt językowy Skargi podkreślany był w większości pism nie bez powodu, gdyż wywarł on znaczny wpływ na rozwój polszczyzny w XVI i XVII w.

Bibliografia

Prasa

- „Chata” (1870–1893).
- „Czas” (1848–1939).
- „Dzwon. Czasopismo ludu polskiego” (1911–1914).
- „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski” (1861–1902).
- „Kronika Powszechna. Tygodnik społeczny, literacki, naukowy” (1910–1914).
- „Kurier Lwowski” (1883–1926).
- „Naprzód” (1892–1948).
- „Niewiasta Katolicka” (1911–1922).
- „Ojczyzna. Tygodnik dla ludu polskiego” (1907–1915, 1918–1922).
- „Polak” (1896–1909).
- „Polski Kalendarz Maryański” (1902–1913).

⁶² Była to reprodukcja obrazu znajdującego się w bibliotece kapitulnej katedry gnieźnieńskiej.

- „Przegląd Powszechny” (1884–1939).
„Zorza Ojczysta” (1926–1928).
„Nowa Reforma” (1882–1928).

Opracowania

- Adamczyk D., *Towarzystwo im. Piotra Skargi we Lwowie (1909–1914) i jego działalność wydawnicza. Zarys monograficzny*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 1994, t. 2.
- Brynkus J., *Legenda Piotra Skargi w edukacji historycznej i literaturze popularnej XIX wieku*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1994, t. 82.
- Jakubek M., *Prasa krakowska 1795–1918. Bibliografia*, Kraków 2004.
- Jarowiecki J., *Prasa we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej (1867–1918)*, Wrocław 2019.
- Jarowiecki J., *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 2006, t. 2.
- Ks. Piotr Skarga (1536–1612). *Życie i dziedzictwo*, red. R. Darowski SJ, S. Ziemiański SJ, Kraków 2012.
- Micińska M., *Między królem duchem a mieszczaninem. Obraz bohatera narodowego w piśmiennictwie polskim przełomu XIX i XX w. (1890–1914)*, Wrocław 1995.
- Ożóg K., *Ikonoграфия skargowska [w:] Ks. Piotr Skarga (1536–1612). Życie i dziedzictwo*, red. R. Darowski SJ, S. Ziemiański SJ, Kraków 2012.
- Ponadzaborowy charakter krakowskich obchodów trzechsetlecia śmierci Piotra Skargi*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica” 2013, 3 (21).
- Starnawski J., *Piotr Skarga w legendzie wieków*, „Pamiętnik Literacki. Czasopismo Kwartalne Poświęcone Historii i Krytyce Literatury Polskiej” 1969, z. 3.

The legend of Piotr Skarga in the light of the Galician press in the era of autonomy

Summary

The article deals with two positive visions of Piotr Skarga (as an important figure in the national history) created in literature: romantic and positivist ones, and their impact on journalism. The interest in his figure on the part of the Galician press took place on the occasion of the 300th anniversary of the priest's death and the organization of Skarga Congress in Kraków. The analyzed magazines, regardless of their political affinities, considered and assessed various aspects of Skarga's activity: political, religious, social and literary-linguistic ones. The presentation of the characters often reflected the socio-political views of the press circles.

Keywords: Piotr Skarga, Jesuit, legend, Galician press, Skarga Congress